

# Polska jest najważniejsza

GAZETA KANDYDATA NA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ JAROSŁAWA KACZYŃSKIEGO

## Potrzebujemy solidarności XXI wieku

### – konwencja wyborcza Jarosława Kaczyńskiego w Gdańsku

– Jestem głęboko przekonany, że wszyscy Polacy marzą dzisiaj o tym, by żyć w społeczeństwie solidarnym – stwierdził Jarosław Kaczyński podczas konwencji wyborczej w Gdańsku.

Kandydat na prezydenta powiedział między innymi:

– Lepiej niż kilka tygodni temu wiem, co jest treścią dzisiejszego polskiego marzenia. Jestem głęboko przekonany, że wszyscy Polacy marzą dzisiaj o tym, by żyć w państwie dostatnim, rozwijającym się i szanowanym, ale żeby żyć także w społeczeństwie solidarnym, to znaczy takim, gdzie ludzie mogą wzajemnie na siebie liczyć. Takim, w którym szanse są przydzielone wszystkim, niezależnie od tego, gdzie się urodzili, w jakiej rodzinie, w jakim miejscu naszej ojczyzny.

– Polacy bardzo pragną, by nasze życie publiczne wyszło z tej trudnej, niedobrej fazy, w której znalazło się przed kilku laty. Polacy nie chcą ostrych, brutalnych słów, nie chcą by dyskusja, w demokracji rzecz oczywista, normalna i nieunikniona, zmieniała się niekiedy w bardzo brutalną kłótnię.

– Od tego, jakie wnioski wyciągniemy z tego zależy, czy za 10 lat będziemy mogli powiedzieć, że to wielkie przesłanie



„Solidarności”, nie tylko przesłanie wolnościowe, ale także przesłanie społeczne, zostało spełnione

– Potrzebna nam jest nowa solidarność – solidarność XXI wieku. Solidarność, która będzie wyrastała z tych korzeni, które tkwią w roku 80, ale jed-

nocześnie, która będzie odpowiadała na wielką potrzebę rozwoju. Potrzebę, która musi być zaspokojona, jeśli mamy w naszym kraju żyć naprawdę szczęśliwie.

– Będę prezydentem, który to wie i który uczyni wszystko, zarówno na płaszczyźnie życia publicznego, jak we wszystkich innych dziedzinach, na które prezydent ma wpływ, by właśnie ten model zaczął być w Polsce realizowany. Począwszy od zmiany polskiego życia publicznego.

– Powinniśmy zwyciężyć, by Polska za 10 lat mogła mówić o swoim wielkim sukcesie, by Polacy pracowali w Polsce, by młode rodziny otrzymywały mieszkania, by nasze pensje były przynajmniej podobne do tych na zachód od naszych granic, byśmy mieli w Polsce autostrady, dobra służbę zdrowia, by problem powodzi tak bardzo nas nękający był przynajmniej po części rozwiązany. ■



– Odśpiewaliście mi dzisiaj, za co jestem bardzo wdzięczny, „Sto lat”. Ale dzisiaj jest także 61 rocznica urodzin mojego brata Lecha Kaczyńskiego. Prosiłbym o chwilę ciszy – powiedział w Gdańsku Jarosław Kaczyński.

Rano kandydat na prezydenta uczestniczył na Wawelu w krótkim nabożeństwie i złożył kwiaty na grobie pary prezydenckiej. ■

**– Pamiętajcie Państwo, że najważniejsza decyzja pojutrze. Trzeba po pierwsze pójść, a po drugie głosować. A czy na Jarka, czy na Bronka, czy na kogoś innego, to jest Państwa decyzja.**

**Jarosław Kaczyński**

## Jarosław Kaczyński w Olsztynie

– Bezrobocie to jest ból, wielki ból, który powinien dotyczyć wszystkich, każdego uczciwego obywatela, każdego uczciwego człowieka, który potrafi odczuwać współczucie wobec innych, których dotknęło to ciężkie nieszczęście, jakim jest brak pracy. Ale przede wszystkim ten ból i wynikające z niego zobowiązania powinni odczuwać politycy, ci, którzy rządzą, bo to ich obowiązkiem jest dbanie o to, by Polska rozwijała się

w taki sposób, aby szanse mieli wszyscy, wszystkie regiony naszego kraju – mówił podczas konwencji wyborczej w Olsztynie Jarosław Kaczyński.

Kandydat na prezydenta nawiązał też do kwestii uspokojenia polskiego życia politycznego. – Musimy umieć się porozumieć. A ci, którzy nie chcą, ci, którzy ciągle chcą używać tego odrażającego języka, ciągle chcą obrażać, powinni zająć się czymś innym – powiedział. ■

## Już byli w ogródku, już witali się z gąską...

Sąd Apelacyjny uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie nakazujące Jarosławowi Kaczyńskiemu opublikowanie oświadczenia stwierdzającego, iż Bronisław Komorowski nie jest zwolennikiem prywatyzacji służby zdrowia. Sprawa została skierowana do Sądu Okręgowego do ponownego rozpatrzenia. Rozprawa ma odbyć się w poniedziałek.

Sąd Apelacyjny uznał, że sąd pierwszej instancji nie powinien był odrzucać wniosków złożonych przez sztab Jarosława Kaczyńskiego. – Jeżeli z jakiś przyczyn kandydat na urząd prezydenta z danej partii ma inne poglądy niż jego partia, to powinno to być wykazane. Nie może to być przyjęte na zasadzie domniemań – powiedziała sędzia Barbara Trębska. ■

## Z naukowcami o gazie z łupków



– Musimy się wszyscy tym zajmować. To jest święty obowiązek rządu. Kwestia polskiej suwerenności energetycznej jest bardzo ważna w wymiarze ekonomicznym i politycznym – powiedział Jarosław Kaczyński podczas spotkania w krakowskim Instytucie Nafty i Gazu.

Dołączył przy tym, że Polska powinna zadbać o zabezpieczenie swoich interesów, by nie stracić kontroli nad ewentualną eksploatacją złóż. W tym o to, by za zachodnimi firmami, które mogłyby przystąpić do wydobywania, nie krył się Gazprom. – Tu nie ma co ukrywać: chodzi o to, żeby się od Gazpromu całkowicie uniezależnić, a nawet – jak by było można – stworzyć pewną konkurencję – powiedział. ■

## Przedwyborczy cud

Po tym, jak Jarosław Kaczyński odwiedził w czwartek szpital w Tarnobrzegu, którego dyrekcja skarżyła się na to, że Narodowy Fundusz Zdrowia zalega z wypłatą za tzw.



nadwykonania, NFZ nagle znalazł pieniądze.

– Służba zdrowia musi być tak skonstruowana, żeby były środki na pomoc chorym, żeby nie było tak, że szpital musi ograniczać przyjęcia. Musimy podjąć decyzję, odnoszącą się do reformy służby zdrowia. Ostatnio dowiedziałem się, że pan Komorowski, a więc jak rozumiem Platforma Obywatelska, zmienili zdanie i że dzisiaj mają inny program niż przedtem. W związku z tym sądzę, że możemy stosunkowo łatwo w tej ważnej dla Polaków sprawie dojść do porozumienia – powiedział kandydat na prezydenta ■

## Brońmy tyskiej pandy

Jarosław Kaczyński wezwał premiera Tuska, wicepremiera Pawlaka oraz właściwych ministrów, by podjęli „zdecydowaną interwencję” w sprawie planowanego przeniesienia produkcji fiata pandy z tyskiej fabryki do Włoch.

– Jeżeli zostanę prezydentem, to w takich sprawach będę interweniował – obiecał kandydat na prezydenta. Jarosław Kaczyński podkreślił, iż decyzja ta, z którą polski rząd nie powinien się godzić, została podjęta „nie na zasadach ekonomicznych, przyjętych w UE, tylko ze względów politycznych, pod naciskiem rządu Włoch, premiera Berlusconi”. ■